

# Wieści

## PODLASKIE

\* Białowieża \* Bielsk Podlaski \* Boćki \* Brańsk \* Czeremcha \*  
\* Czyże \* Dubicze Cerkiewne \* Hajnówka \* Kleszczele \*  
\* Narew \* Narewka \* Orla \* Rudka \* Wyszki \* Grodzisk \*

Bank Spółdzielczy  
w Brańsku

Bank dla Ciebie

www.bsbransk.pl

bezpłatny  
dwutygodnik lokalny

Rok XIV, Nr 14-15 (217-218) 16.07.-15.08.2012 r.

Pod patronatem „Wieści”

**V Festyn Rolnika i Przedsiębiorcy „Dar Ziemi”**

- 26 sierpnia 2012r godz. 13.30 – Kalnica gm. Brańsk

**Impreza Promocyjna 4 x M**

- 26 sierpnia 2012 r. godz. 13.00 – Repki pow. Sokółów Podlaski

Jubileusz - Pożegnanie - Autobiografia

## Maestra

Ekscelencje, Czcigodni Księża, Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele Banku!



Przypadł mi w udziale miły obowiązek zabrania głosu z okazji dzisiejszego spotkania. Trudno mi jest mówić o sobie. W moim życiu było wiele przypadków, choć niektórzy twierdzą, że przypadków nie ma. Zaczęłam pracę w 1957 roku, w Gminnej Kasie Spółdzielczej w Brańsku, po ukoń-

czeniu Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie. Miał to być jeden rok pracy. Planowałam kontynuować naukę na studiach i realizować swoje marzenia, ale za rok zamiast na studia wyszłam za mąż. W tym czasie w GKS pracowało siedem osób, w wynajętym lokalu. Kierownikiem był Ludwik Płoński, Prezesem Zarządu Jan Kołosowski – nauczyciel, a Przewodniczącym Rady Piotr Lewicki, Sekretarz, następnie Przewodniczącym Rady Miejskiej, społecznik o wielkim sercu. Tych dobrych, prawych i szlachetnych ludzi mających na względzie dobro wspólne wspominam dziś z dużym sentymentem i szacunkiem. Byli oni wzorem i autorytetem dla młodej dziewczyny. W tajniki pracy w Banku wprowadzał mnie kierownik Ludwik Płoński, który nauczył mnie dokładności, solidności i odpowiedzialności.

Po 5 latach pracy w 1962 roku awansowałam na stanowisko Głównej Księgo-

wej, a w 1972 roku Rada powierzyła mi stanowisko Kierownika Banku. Ja w tym czasie rozpoczynałam studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie i miałam już czworo dzieci. Bank powoli nabierał wiatru w żagle. Otworzył Oddział w Rudce, gdzie kierownikiem przez okres 5 lat był Franciszek Skowroński. Obowiązków przybywało, wobec powyższego Rada Nadzorcza w roku 1977 powołała pana Skowrońskiego na zastępcę dyrektora, a następnie na wi-



ceprezesa Zarządu. Razem zarządzaliśmy Bankiem przez okres 33 lat, przy udziale społecznych członków Zarządu:

Cd. str. 3

50. lecie pracy artystycznej i nauczycielskiej  
Mikołaja Turkowicza

## Galowy, Jubileuszowy koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Podlaskie Kukułki”



Z okazji 40. lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Podlaskie Kukułki” i 50. rocznicy pracy artystycznej jego kierownika Mikołaja Turowicza w Bielskim Domu Kultury miał miejsce galowy 1441 koncert, w którym znalazły się akcenty i układy dawne i współczesne.

Dwudniowy jubileusz obchodzony był w ramach VIII Zjazdu byłych członków zespołu. Zespół działa w ramach zajęć pozalekcyjnych. Zespół tworzą 52 osoby. Składa się z grupy wokalne, tanecznej i 8 osobowej kapeli. Kierownikiem artystycznym nieprzerwanie jest Mikołaj Turkowicz, a kapeli Eugeniusz Sacharzewski, nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Bielsku Podlaskim. Choreografią zajmuje się

Wiesław Dąbrowski, choreograf w Zespole Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone” w Białymstoku.

### Z historii Zespołu

- Inspiratorem powstania zespołu był ówczesny dyrektor szkoły mgr inż. Aleksander Wiśniewski. Zapropozował on utworzenie i prowadzenie zespołu nauczycielowi tejże szkoły, miłośnikowi i wielkiemu pasjonatowi folkloru – Mikołajowi Turkowiczowi. We wrześniu 1973 r. zespół przyjął nazwę „Podlaskie Kukułki”, którą zaczerpnął z tytułu piosenki ludowej. Repertuar zespołu stanowiły pieśni i tańce regionu podlaskiego - wspomina członek zespołu Marzena Turkowicz.

Cd. str. 2

U nas najtaniej

Przyjdź! Sprawdź!

## Zapraszamy

wszystkich uczniów i ich rodziców  
do naszych księgarni

w Bielsku Podlaskim, ul. Mickiewicza 124, tel. 85 833 22 33

„Milena” w Hajnówce, ul. 3-go Maja 45, tel. 85 873 25 04

**Nie porównuj rabatów - porównuj ceny**



# Galowy, jubileuszowy koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Podlaskie Kukułki”

Cd. ze str. 1

Na początku działalności „Podlaskie Kukułki” czerpały repertuar z folkloru z okolic Bociek, Ciechanowca, Brańska i Bielska Podlaskie-

członkowie zespołu nie zalamywali rąk i radzili jak tylko mogli. - Z urzędu wojewódzkiego otrzymywaliśmy pieniądze na wyposażenie, ale wyjazdy na festiwale musieliśmy finansować sami – wspomina Turkowicz..

- W zespole zostawiłam część siebie. Tańczyłam w latach 1992 – 1996 wraz z Adamem Kocem w pierwszej, a naprzemiennie ostatniej parze wraz z Wiesławem Skorbiłowiczem i Haliną Olesiuk – wspomina Anna Pasiecznik. Był to

wspaniały czas, dziś tęsknię za zespołem. – Mieliliśmy dużo wyjazdów, m. in. do Macedonii. – Cieszę się z jubileuszu i spotkania koleżeńskiego.

## Jubileuszowy - 1441 koncert

Jubileuszowy koncert zespół rozpoczął uroczystymi polonezami „Gdy człek w taniec Polski stanie” i „A czy znasz Ty bracie młody?”. Prowadzący Andrzej Dłuzewski po burzy oklasków zaprosił na scenę gospodarza uroczystości Mikołaja Jalinika.

W imieniu współorganizatora uroczystości starosty Sławomira Starskiego zebranych powitał Mikołaj Jalinik, Dyrektor Zespołu Nr 4 im. Ziemi Podlaskiej, który z dumą podkreślił, że w Polsce istnieją tylko trzy zespoły szkolne, a „Podlaskie Kukułki” mają najdłuższą historię. Wyraził radość, że obecny marszałek Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku - Walenty Korycki był także członkiem zespołu. Dyrektor powitał Helenę Marcinkiewicz z Urzędu Marszałkowskiego oraz dziewczęcy zespół z Mołdawii, goszczący w szkole.

W dwugodzinnym występie był „Biały Mazur”, piosenka tytułowa „Kukułeczka”, którą wykonały trzy pokolenia z dopisaną zwrotką, którą zaśpiewały absolwentki sprzed 40 laty. Wiele energii i polotu członkowie zespołu wykazali w suicie łowickiej z wiankami, suicie sądeckiej, kurpiowskiej i staromiejskiej. Specjalną atrakcją był występ małych

kukułek – dzieci i wnuczek członków zespołu i kapeli. Niezwykłym powodzeniem wśród gości cieszyły się piosenki z 40. lecia działalności. Tradycyjnie zespół zakończył występ piękną suitą podlaską.

Po koncercie zespół otrzymał wiele dowodów wdzięczności. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał Mikołajowi Turowiczowi medal „Zasłużony dla kultury polskiej”. - Jest to przekaz żywej kultury, tradycji, szczególnie dziś, kiedy jest to zespół wielopokoleniowy - mówił gratulując jubileuszu i dziękując za koncert, starosta Sławomir Snarski. Starosta wręczył trzy nagrody pieniężne i okolicznościowe statuetki.

Córki Turowicza Magda i Marzena podziękowały Tacie za wychowanie, pracę w zespole, wyraziły wielką wdzięczność nie kryjąc łez wzruszenia

Na przestrzeni ostatniego 5. lecia zespół występował na różnych imprezach środowiskowych i na wojewódzkich, m. in. w Dolistowie, gdzie za taneczną „Suitę Podlaską” zdobył I miejsce. Za wykonanie pieśni „Mój Ty Jasiuleńku”, „Tam pod Borem”, wysokie III miejsce w województwie zajął duet Debory Kondrat i Marcina Moczulskiego. W sierpniu 2011 r. zespół koncertował w Bułgarii w miejscowości Dwie Mogiły.

W ciągu 40 lat zespół dał 1400 koncertów w Polsce i za granicą między innymi w Belgii, Turcji, Macedonii, Niemczech i na Węgrzech.

Był wielokrotnie nagradzany. Zdobywał Złote, Srebrne i Brązowe Jodły na Festiwalu Harcerskim w Kielcach na przestrzeni lat 1975 – 1984. Już w 1977 r. Zespół zajął nie tylko I miejsce na Międzywojewódzkim Przeglądzie Zespołów Regionalnych w Kolnie, ale i Puchar WDK za całokształt pracy w popularyzacji folkloru podlaskiego. Przypomnę też II miejsce na Jarmarku Dominikańskim, Festiwalu Zespołów Ziemi Polski Północnej, Gdańsk, Sopot 1980 r., nagrodę Wojewody Białostockiego za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury 1981 r., Krzyż za Zasługi dla ZHP, z 1982 r., ważny dla Zespołu z racji, że wielu członków było harcerzami. Możemy się poszczycić Dyplomem Honorowym Ministerstwa Kultury i Sztuki za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury, Warszawa 1983 r., medalem pamiątkowym Festiwalu Folkloru w Mersin, w Turcji 1983 r., dyplomem Honorowym Międzynarodowego Festiwalu Folkloru w Bitoli, w Macedonii z 1986 r., odznaką Zasłużony Białostoczczyźnie, 1987 r., nagrodą II Międzynarodowego Festiwalu Folkloru w Grodnie (Białoruś), pucharem Dyrektora WOAK Białostok za całokształt pracy artystycznej w popularyzacji kultury regionu Podlasia, byliśmy nagrodzeni na Festiwalu w Turcji, Antakya 1987 r. i Międzynarodowym Festiwalu w Bułgarii w 2011 r.

Życzenia złożyli także dawni członkowie zespołu Mirek Szymański i Bogdan

Drozdowski, którzy po ukończeniu studiów artystycznych prowadzą zespoły: „Skowronki” w Brańsku i dziecięcy zespół ludowy w Wysokiem Mazowieckiem. Stanisław Derehajło, wieloletni wójt gminy Boćki i członek Zespołu „Klekociaki” wraz z żoną, to jedno z kilku „kukułczych” małżeństw. Zebrani zaśpiewali członkom zespołu tradycyjne „100 lat”.

- Prowadzić zespół folklorystyczny jest dużym problemem – zwierza się Turkowicz. Młodzież ma dużo lekcji, zajęć i trudno jest wygospodarować czas na próby. - W zespole szkolnym jest duża rotacja. Co roku zgłasza się od 30 do 50 osób, ale niestety tylko połowa z nich, może czasami i mniej zostaje w zespole. Do zespołu trafiają osoby najczęściej nieprzygotowane, lecz zawsze jest kilka osób bardzo uzdolnionych wokalnie.

Z zespołem współpracują absolwenci, którzy ukończyli szkołę. Oni także zaprezentowali się z okazji jubileuszu.

Poprzez swoją działalność „Podlaskie Kukułki” ubogacają Ziemię Podlaską, która staje się coraz piękniejsza i wyjątkowa. Zespół jest doskonałą promocją Bielska Podlaskiego, Zespołu Szkół Nr 4 im. Ziemi Podlaskiej i od 40 lat jest najbardziej rozpoznawalnym Zespołem w naszym regionie. Z okazji jubileuszu Zespół wydał okolicznościową książkę. Powstała też praca magisterka autorstwa Marzeny Turkowicz.

Tadeusz Szereszewski



go. Program szybko się rozszerzył o pieśni ludowe, patriotyczne, tańce z innych regionów naszego kraju, a nawet świata. W programie zespół posiada oprócz tańców narodowych, takich jak: polonez, mazur, kujawiak, krakowiak, oberek, również tańce regionalne – Kurpi, Łowicza, Rzeszowa, Lublina, Lachów Sądeckich. - W 1961 r. pracowałem w Szkole Przynależności Rolniczej w Holonkach, gdzie powstały pierwsze zespoły. W Technikum Rachunkowości Rolnej w 1972, dyrektor Wiśniewski pragnął mieć w szkole zespół na miarę województwa i tak powstały „Podlaskie Kukułki”, choć w międzyczasie prowadziłem inne zespoły w Bielsku i Bockach. Myśleliśmy, że to będzie jakaś krótka chwila, rok, dwa, ale marzeniem dyrektora Aleksandra Wiśniewskiego było założenie zespołu na miarę naszych możliwości i czasów Bielska Podlaskiego – wspominał Mikołaj Turkowicz, założyciel zespołu „Podlaskie Kukułki”. Nie spodziewał się, że „Podlaskie Kukułki” przetrwają cztery dekady. - Młodzież rozwija tu swoje talenty wokalne i taneczne, uczy się współpracy w grupie - mówi członek zespołu Magdalena Sokólska. Żeby dojść do perfekcji to trzeba wytrwale ćwiczyć.

- Początki zespołu nie były łatwe. Brakowało strojów i pieniędzy. Jednak





# Maestra

Cd. ze str. 1

Stanisława Sobolewskiego i Franciszka Sierockiego pełniącego w tym czasie funkcję Prezesa Zarządu. Po



nich funkcje społecznych członków Zarządu objęli: p. Waldemar Kosiński i p. Zbigniew Szcześniak.

40 lat na stanowisku kierownika, dyrektora i od 1993 roku na stanowisku prezesa Zarządu pracowałam pod nadzorem Rady Nadzorczej, której kolejno Przewodniczącymi byli Panowie: Piotr Lewicki, Kazimierz Klinicki, Zdzisław Krasowski, Tadeusz Gołembiecki i Eugeniusz Jarosław Jakimiuk.

Chciałabym podkreślić, że współpraca Zarządu z Radą układała się bardzo dobrze, za co serdecznie dziękuję. Szczególnie w początkowym okresie mojej pracy Rada obdarzała Zarząd i mnie osobiście bardzo dużym zaufaniem. Zgłaszane inicjatywy były w pełni akceptowane i życzliwie popierane. Dotyczyło to między innymi budowy nowego budynku Banku i budowy wspólnie z GS"SCH" budynku na potrzeby Oddziału w Rudce, fundacji sztandaru, przyłączenia w 1996 Banku Spółdzielczego w Narewce i następnie przyłączenia Banków Spółdzielczych w Boćkach, Grodzisku i Wyszkach, budowy budynku dla O/BS w Boćkach, zakupu i remontu budynku dla O/BS w Siemiatyczach, tworzenia placówek w Bielsku Podlaskim i Białymstoku i wielu, wielu innych decyzji, ważnych dla rozwoju Banku.

Dziś Bank Spółdzielczy jest Bankiem nowoczesnym, przyjaznym dla klienta i bezpiecznym dla deponentów. Bankiem nagradzanym i wyróżnianym, liczącym się w systemie spółdzielczości bankowej, z kapitałem własnym ponad 40 mln zł, z sumą bilansową ponad 300 mln zł, z za-

trudnieniem ponad 100 osób, posiadającym prawo prowadzenia działalności na obszarze całego kraju. Bankiem służącym swojemu środowisku,

prowadzącym działalność społeczno – wychowawczą i kulturalno – oświatową, będącym Mecenasem kultury.

Wymagało to jednak zaangażowania i wysiłku całej załogi, której dziś serdecznie dziękuję. Ten zespół pracowników wykształconych, doświadczonych i odpowiedzialnych, to obok funduszy własnych bardzo cenny kapitał Banku. W 1957 roku zatrudnionych było 7 osób, w tym 1 z wykształceniem średnim, w 1977 roku Bank zatrudnił 18 pracowników, dziś 107, w tym 64 z wykształceniem wyższym.

Szanowni Państwo, Mili Goście!

Ja zawsze miałam szczęście do ludzi. Współpracowałam z mądrymi spółdzielcami, z dobrymi pracownikami, z lojalnymi, solidnymi i wiernymi klientami. To także zasługa klientów, że ten Bank jest taki jaki jest. Klienci są dumą naszego Banku, a Bank jest dumą naszych klientów. Dziękuję wszystkim obecnym klientom, a za państwa pośrednictwem innym, za to że wybraliście Państwo Bank Spółdzielczy w Brańsku jako swój Bank. Wielu naszych klientów bierze udział w różnych konkursach, osiąga sukcesy i wyróżnia się.

Gratulujemy i cieszymy się wraz z Państwem z tych osiągnięć.

A teraz chciałabym jeszcze wyrazić podziękowania:

- Duchowieństwu obu wyznań, szczególnie J.E. Ks. Biskupowi Antoniemu Dydyczowi, Pasterzowi Diecezji Drohiczyńskiej, z którym bankowcy nasi wielokrotnie spo-

tykali się, za wizyty duszpasterskie, za życzliwość oraz modlitwę i błogosławieństwo w naszej trudnej i odpowiedzialnej pracy bankowej;

- Dziękuję Panom Wójtom i przedstawicielom samorządów za wieloletnią, owocną i życzliwą współpracę, za to że Państwo nie szukaliście innych banków, że rozumieście potrzebę realizowania wspólnie z nami misji: „Miejscowy pieniądz na potrzeby miejscowego środowiska”, a wszystko we wspólnym interesie, w imię rozwoju społeczno-gospodarczego naszej „małej ojczyzny”;

- Dziękuję koleżankom i kolegom, prezesom Banków Spółdzielczych, za życzliwość, za przykład wzorowych bankowców, za dzielenie się doświadczeniem, wiedzą i umiejętnością w pracy bankowej;

- Dziękuję prezesom Banków Zrzeszających, z którymi Bank nasz był zrzeszony, Krajowej Radzie Spółdzielczej z panem prezesem Alfredem Domagalskim, Związkowi Banków Polskich na czele z panem prezesem Krzysztofem Pietraszkiewiczem, Krajowemu Związkowi Banków Spółdzielczych i Związkowi Rewizyjnemu BS za współpracę, za zrozumienie i wszelką pomoc w realizacji zadań stojących przed spółdzielczością bankową w Polsce;

- Dziękuję także swojej rodzinie, szczególnie mężowi, że przejął część obowiązków domowych pozwalając mi więcej czasu poświęcić na pracę zawodową, za wyrozumiałość, tolerancję i pełne zaufanie. Dziękuję dzieciom, że nie przysparzali mi wielu kłopotów wychowawczych, a także pomagali w wielu pracach w domu i ogrodzie oraz za to, że Bank nie był tematem rozmów w naszym domu.

Dziękując wszystkim i każdemu z osobna za życzli-

we słowa, ale także za słowa krytyki, mówię przepraszam. Za to, że nie wszystko może było dobrze i wiele mogło być lepiej.

Jest takie powiedzenie: „Słowa poruszają, ale tylko przykłady mogą nas pociągnąć”. Życzę, aby przykład pracy dotychczasowego Zarządu z udziałem społecznych członków był kontynuowany i rozwijany przez nowy Zarząd w składzie:

Pan Stanisław Bachurek, wychowanek tego Banku, zatrudniony 15 lat, w tym 10 lat jako Naczelnik Wydziału Obsługi Klienta i 3 lata jako członek Zarządu, w tym ostatnio jako wiceprezes Zarządu.

Pani Ewa Zajkowska bankowiczka z 25 – letnim doświadczeniem w Banku BGŻ SA, w tym 14 lat na stanowiskach kierowniczych, od 2 lat wiceprezes Zarządu naszego Banku.



Pan Edward Karpiesiuk przez 24 lata kierował Bankiem Spółdzielczym w Wyszkach, a obecnie od 13 lat jest Dyrektorem O/BS w Wyszkach.

Jestem przekonana, że ten Zarząd w tym składzie zapewni dalszy, dynamiczny rozwój Banku Spółdzielczego w Brańsku, czego serdecznie życzę Zarządowi, Radzie Nadzorczej, zespołowi pracowników, obecnym i przyszłym klientom, dla dobra i rozwoju tego Banku.

Na zakończenie dziękując Przewodniczącym Rad Nadzorczych, z którymi przyszło mi pracować, chciałabym

przekazać pamiątkowe medale z okazji obchodzonej w tym roku rocznicy 150 – lecia spółdzielczości bankowej w Polsce.

Bardzo proszę Panów Kazimierza Glinickiego (15 lat w Radzie), Zdzisława Krasowskiego (12 lat w Radzie), Tadeusza Gołembieckiego (23 lata w Radzie) i p. Eugeniusza Jarosława Jakimiuka (10 lat w Radzie) o przyjęcie tego medalu.

Dziękuję Panu Franciszkowi Skowrońskiemu wiceprezesowi Zarządu, że przez 33 lata wspierał i pomagał w pracy bankowej, ale także krytykował, co zmuszało mnie do głębszych przemyśleń nt. proponowanych rozwiązań. Bardzo proszę o przyjęcie pamiątkowej monety okolicznościowej z Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

Dziękuję także bardzo

serdecznie społecznym członkom Zarządu. Panu Waldemarowi Kosińskiemu, który był w Radzie 6 lat i 29 lat w Zarządzie, Panu Zbigniewowi Szcześniakowi, który był 12 lat w Radzie i 19 lat w Zarządzie za wiele wspólnych, długich posiedzeń, za wsparcie w trudnych decyzjach, za życzliwość i miłe okolicznościowe spotkania. Proszę też o przyjęcie okolicznościowej monety z Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

Szanowni Państwo, Drodzy goście!

Nie sposób wypowiedzieć tego, co czuję dzisiaj i czego doświadczyłam przez te lata pracy w Banku. Więc prostymi słowami mówię: Dziękuję wszystkim za dużą życzliwość i wszelkie dobro jakiego doświadczyłam i życzę wszystkim tego co najlepsze w życiu osobistym i zawodowym. Szczęść Boże!

Dziękuję za uwagę!  
**Zdzisława Maksymiuk**





# Niedzielne zmagania w Pilikach

W niedzielę, 22 lipca zaproszeni przez Komendanta i Prezesa Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w

kańcy okolicznych wsi, przybyli w całym, generacyjnym przekroju, od dziadków do wnuczków, wszyscy ładnie



Bielsku Podlaskim, redakcja nasza zjawiła się w Pilikach. Cel – to zawody gminne jednostek OSP w gminie Bielsk Podlaski. Miejsce zawodów – miejscowy stadion, łatwy do odnalezienia w tym dniu, bo

ubrani, na luzie, na okolicznych „parkingach” zaparkowane dziesiątki nie kiepskich samochodów. Zawodnicy – strażacy, wszyscy w bojowych mundurach, hełmach, sprzęt i duże wozy bojowe



otoczony tłumem widzów i wozami bojowymi przybyłych jednostek OSP. I tu pierwsza refleksja. Widzowie, miesz-

coraz nowocześniejsze, dużo młodych druhow. W sumie gmina prezentuje się świetnie i dumnie.



I druga refleksja. Ochotnicze Straże Pożarne to w Polsce najprawdopodobniej najpotężniejsza struktura organizacyjna. Z ogromną tradycją historyczną (są jednostki ponad stuletnie), wychowawczą (służą pokolenia, od pradziadków do prawnuków), tolerancyjną (od lat, jeszcze przed falą feminizmu, druhowie udostępili organizację i stworzyli jednostki kobiece i dziewczęce), społecznikowską (bezpieczeństwo wsi, budowa remiz, walka z pożarami, powodzią, wypadkami drogowymi i kolejowymi), kulturalną (kroniki, zespoły śpiewacze, orkiestry, sztandary, wiejskie kluby kultury w remizach), religijną (oprawa świąt, procesji, po-

rozy, Mokre, Orzechowicze, Ploski, Pasyński, Koźyno, Knorydy, Augustowo, Parcewo,

pierwsze również Piliki, drugie Knorydy, a trzecie Ploski. W finale były puchary, nagro-



Hołody i gospodarze imprezy, Piliki w tym 3 drużyny młodzieżowe – z Pilik, Knoryd i Plosek.

dy, medale, odznaki Związku OSP (Mikołaj Dunikowski z OSP Knorydy za 50 lat (!) służby), wystąpiły zespoły



moc w budowie cerkwi i kościołów). Wszystkie te elementy Związku OSP występują w gminie Bielsk Podlaski. Temat na oddzielną publikację (która będzie).

Na placu boju w Pilikach stanęło 18 jednostek, że wymienimy Stryki, Rajsk, Bańki, Łubin Kościelny, Kno-

Zawody rozegrano w dwóch, tradycyjnych konkurencjach – ćwiczeniach bojowych (rozwiniecie linii gaśniczych) i sprawnościowych

„Luna” z Parcewa, „Zgodne Maki” z Rajaska i „Rodyna” z Dubiażyna. Były stoiska z lodami, kiełbaskami, zimnym piwem i colą. Były stoiska in-



(sztafeta z przeszkodami, w rynsztunku bojowym). W klasyfikacji generalnej zwyciężyły Piliki, drugie miejsce zajęły Hołody, a trzecie Parcewo. Wśród drużyn młodzieżowych

formacyjne ARiMR i KRUS. No i był pyszny, strażacki bigos. Zresztą popatrzcie Czytelnicy na zdjęcia.

**Wiesław Pietuch,**  
**fot. Wiesław S. Sokółowski**







## Jubileusz Peretocza



Imprezę otwierają Włodzimierz Wołkowycki (niebieska koszula) i Mikołaj Buszko

W dniach 27-28 lipca w amfiteatrze gminnym w Białowieży odbyła się jubileuszowa edycja Białowieskich Integracji Artystycznych „Peretocze” od dziesięciu lat organizowanych przez Fundację „Muzyka Cerkiewna” w Hajnówce przy współpracy z Białowieskim Ośrodkiem Kultury, Białowieskim Parkiem Narodowym oraz oddziałem PTTK w Białowieży. Jak co roku impreza zgromadziła wiele miłośników muzyki.

Tradycyjnie zarówno koncerty piątkowe, jak i sobotnie, poprzedził przejazd zespołów bryczkami po Białowieży i zachęcania mieszkańców do wspólnej zabawy. Pewnie i bez tych zabiegów frekwencja podczas występów byłaby duża, ponieważ „Peretocze” cieszy się już sporą renomą.

- Jestem na tej imprezie już od kilku lat – mówi pani Anna z Białowieży – strasznie mi się podoba te pomieszanie różnych stylów i kultur. Każdy znajdzie tu coś dla siebie, zarówno młodzież jak i trochę starsze osoby.

Piątkowe koncerty otworzył przewodniczący Rady Gminy Białowieża Włodzimierz Wołkowycki oraz Mikołaj Buszko, pomysłodawca i inicjator wydarzenia.

- Cieszę się, że mogę brać udział w jubileuszowym Peretoczu – mówił podczas otwarcia Włodzimierz Wołkowycki – jest to wydarzenie, które na stałe wpisało się już

w kalendarz wydarzeń kulturalnych w naszej miejscowości. Warto podkreślić, że nie jest to jedyne przedsięwzięcie realizowane przez pana Mikołaja w Białowieży. Wystarczy tylko przypomnieć Dni Muzyki Sakralnej czy Białowieskie Spotkania z Arią.

Podczas dwudniowych występów zaprezentowały się zespoły prezentujące kulturę polską, białoruską, żydowską, cygańską, tatarską, niemiecką, litewską, rosyjską i łemkowską. Największym hitem był koncert zagrany przez zespół klezmerski KlezmaFour z Lublin, podczas którego białowieski amfiteatr po prostu oszalał. Ale także inne zespoły trzymały wysoki poziom artystyczny, a były to: „Ruczajok” - Białowieża, Kapela Kurpiowska - Łomża, „Puszcząnskijskie Muzyki” - Kamieniuki (Białoruś), Wzorcowy Zespół Taneczny „Nieposiedy” (Rasna - Białoruś), „Oder Blass Band” - Żywocice k. Opola, „Katirsa - saray” - Biełogorsk (Krym-Ukraina), „Kalinka” - Białystok, „Sutaras” - Wilno (Litwa), „Walcobniki” Uniwersytetu Kultury Białorusi - Mińsk (Białoruś), „Narewczanki” - Narewka, „Krzesanica” - Biały Dunajec, „Drewutnia” - Lublin, „Czyżowanie” - Czyże, „Rada” - Grodno (Białoruś).

**Mateusz Gutowski**  
fot. **Mateusz Gutowski,**  
**Marek Zubrycki**



KlezmaFour

## Wertep odwiedził Białowieżę

Od 27 lipca do 5 sierpnia na terenie województwa podlaskiego odbywał się już po raz kolejny Międzynarodowy Festiwal Teatralny Wertep. W tym czasie odwiedził on Narewkę, Michałowo, Kleszczele, Czeremchę, Białowieżę i Hajnówkę.

Białowieska edycja festiwalu miała miejsce 4 sierpnia. Spektakle odbywały się w sali Białowieskiego Ośrodka Kultury, przy Ośrodku Edukacji Przyrodniczej oraz Muzeum Przyrodniczym Białowieskiego Parku Narodowego. Swoje spektakle i prezentacje zaprezentowały grupy artystyczne z Polski i zagranicy. W ośrodku kultury odbyło się również autorskie spotkanie z cyklu „Baronowa Późna Jesień” z Miłką Malzahan.

- Na festiwalu Wertep

jestem pierwszy raz, podczas tej edycji zagrałam cztery spektakle – mówi dla Kuriera Hajnowskiego Joanna Stelmaszuk-Troc, reprezentująca

jak najbardziej pozytywne wrażenia z tego wydarzenia. Wertep jest specyficznym festiwalem. Jego widzowie nie są często koneserami sztuki i



Scenę Szczyty działającą przy Centrum Edukacji i Kultury Białoruskiej Szczyty – mam

teatru. W związku z tym jest to na pewno publiczność bardzo wymagająca. Która nie będzie się wstydziała wstać i wyjść, jeśli coś jej nie spodoba. Ale jeśli się zaciekawi, to zaciekawi się całością i będzie za to pięknie dziękować. Taki festiwal pozwala im oswoić się przyzwyczaić do teatru.

Głównym organizatorem festiwalu jest Stowarzyszenie „Pocztówka”.

**Mateusz Gutowski**  
fot. **Robert Kamiński**

## Będą nowe "stypendia Cimoszewicza"



Komitet Wyborczy Wyborców Cimoszewicz do Senatu przekazał białostockiemu Stowarzyszeniu Edukacji Kulturalnej WIDOK ponad 24 tysiące złotych na stypendia dla dzieci utalentowanych, pochodzących z ubogich rodzin.

Kwotę tę skarb państwa przekazał Komitetowi Wyborczemu jako zwrot wydatków na kampanię wyborczą jesienią ub.r. Państwowa Komisja Wyborcza sprawdziła dokumentację wyborów, uznała, że wszystko było przeprowadzone prawidłowo, a kampania wyborcza zamknęła się saldem zerowym, Komitet nie miał żadnych kredytów i zobowiązań, przeto środki pochodzące ze skarbu państwa miał obowią-

zek przeznaczyć w całości na cele społeczne, na rzecz organizacji pożytku publicznego. W istocie są to środki pochodzące z darowizn, przekazywanych dobrowolnie przez obywateli według przepisów kodeksu wyborczego. Dlatego też przeznaczenie zwróconych pieniędzy na cele społeczne jest podziękowaniem wobec tych wszystkich obywateli, którzy Komitet Wyborczy wsparli. Tym wszystkim osobom serdecznie dziękujemy. Senator Cimoszewicz wyraził wolę, aby pieniądze te służyły dzieciom i młodzieży, którzy z niemałym trudem, przy skromnych środkach rodziców, starają się osiągać ponadprzeciętne wyniki w nauce oraz rozwijają swe zainteresowania i

talenty w sposób szczególny. Właśnie Stowarzyszenie Edukacji Kulturalnej "WIDOK" przyznaje corocznie kilkudziesięciu takim osobom stypendia, pozyskując na ten cel wiele pieniędzy z różnych źródeł. Stypendia, pochodzące z przekazu od Komitetu Wyborczego, nazywa się potocznie "stypendiami Cimoszewicza". Tak było przez cztery minione lata, tak będzie i teraz. Komitet Wyborczy w porozumieniu z "WIDOKIEM" zawarł regulę, że przynajmniej dwa z tych stypendiów przypadną dzieciom i młodzieży z "krajny żubra", a więc z okręgu wyborczego senatora Cimoszewicza.

Dzisiaj podpisaliśmy porozumienie z panią prezes Stowarzyszenia Edukacji Kulturalnej WIDOK – Magdaleną Godlewska-Siwerską i dzisiaj środki zostały przelane. Według mojej wiedzy, kolejna edycja stypendiów rozstrzygnie się niebawem.

**Pełnomocnik**  
**Komitetu Wyborczego**  
**Wyborców**  
**„Cimoszewicz do Senatu”**  
**Zbigniew Krzywicki**



## Remiza i świetlica po liftingu

Prawie cztery miesiące trwały prace remontowe przy budynku remizy strażackiej w czyste otwarcie wyremontowanego obiektu. W imprezie udział wzięli: przewodniczący



Czeremsze Wsi. Rozpoczęte w styczniu prace zrealizowane zostały ze środków pozyskanych z PROW 2007-2013 w ramach działania 413 – wdrażanie lokalnych strategii rozwoju. Remont obejmował wymianę pokrycia dachowego i podłogi wraz z ich dociepleniem, malowanie ścian i montaż sufitu podwieszanego, wymianę instalacji elektrycznej oraz oświetlenia zewnętrznego budynku, a także wymianę stolarki wewnątrz budynku.

Przebudowano także kominy oraz wybudowano kominiek wraz z kanałami rozprzewadzającymi ciepło.

Zagospodarowano teren wokół remizo-świetlicy i wybudowano nowy podjazd do boksu garażowego OSP.

13 lipca odbyło się uro-

czyste otwarcie wyremontowanego obiektu. W imprezie udział wzięli: przewodniczący Rady Powiatu p. Michałuk, przedstawiciele samorządu powiatowego gminnego na czele z Wójtem Gminy Jerzym Szykułą oraz duchowni z Czeremchy i Kleszczel.

Po powitaniu gości przez panią Sołtys wsi Eugenię Kerdelewicz głos zabrał Wójt informując zebraną społeczność wsi i przybyłych gości o zrealizowanym przedsięwzięciu a następnie wspólnie z przewodniczącym Michałukiem, dziekanem kleszczelowskim ks. Mikołajem Kiełbaszewskim i panią Sołtys Eugenią Kerdelewicz dokonali przecięcia wstęgi do świetlicy, po czym ks. Kiełbaszewski wyświęcił budynek.

Imprezę zakończyły występy zespołów artystycznych. (wss)





NAJPIĘKNIJSZE  
SIEDLISKA  
NA PODLASIU!

www.sklepnieruchomosci.com

Kancelaria Obrotu Nieruchomościami

Skupujemy wiejskie posiadłości,  
ziemię budowlaną i orną.  
Pomożemy w sprzedaży twojej nieruchomości.  
Największy wybór siedlisk i wiejskich posiadłości.

Tel. 515 331 331, 535 553 331  
e-mail: swanczewski@nieruchomosci-podlasia.pl



## NAREWKA NAREWKA

### Udana impreza w plenerze

22 lipca br. w gospodarstwie agroturystycznym „Bora – Zdrój” w Lewkowie Nowym odbyło się spotkanie integracyjne członków Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów z gminy Narewka. Przybyło 45 osób z Lewkowa, Narewki, Guszczewiny, Olchówki, Masiewa, Mikłaszewa, Plan-ty, Skupowa i Stoczka.

Zebranych powitała

Jadwiga Karpiuk – przewodnicząca Zarządu rejonowego PZERiI w Narewce. Dokonała uroczystego przyjęcia w poczet członków emeryckiej organizacji czterech osób. Następnie biesiadowano za stołami i przy ognisku. Podano gorący bigos, kielbaski i chleb z domowego wypieku oraz kawę, herbatę i oranżadę. W ten niedzielny pogodny i ciepły dzień było wesoło.

Grała muzyka. Wszyscy mieli dobre humory.

Około godz. 17 seniorzy pojechali autobusem na koncert zespołów disco polo w amfiteatrze w Starym Dworze nad Zalewem Siemianówka. Tu pięknie grały i śpiewały zespoły „As”, „Imperium”, „Zorka” i „Casanowa”

*Tekst i foto Jan Cieluszecki*



### 23 Festiwal Muzyki Młodej Białorusi

## Basowiszczka 2012

Gródek już od 23 lat jest miejscem gdzie spotyka się białoruska i polska młodzież aby w symbiozie i wzajemnym szacunku bawić się przy dźwiękach polskich i białoruskich kapel, które prezentują rozmaite spektrum muzyki z pod znaku rocka i nie tylko. Basy to już Podlaska legenda, przyciąga co roku nowych sympatyków, choć w tym roku nie obyło się bez problemów z organizacją festiwalu. Organizatorzy Białoruskie Zrzeszenie Studentów i Pogotowie Kulturalno Społeczne wyszło obroną ręką i zorganizowało kolejną edycję imprezy, może nie tak spektakularną jak poprzednie ale nadal ciekawą i przyciągającą ludzi.

23 Basy rozpoczęły się od oficjalnego otwarcia około godziny 18 przez organizatorów, którzy zaprosili zgromadzonych na dwa dni nie przerwanej hulanki i swawoli muzycznych. Pierwsi na scenie zameldowali się podlascy metalowcy z Dead Courier, oni wygrali imprezę Before Basowiszczka, która odbyła się Białymstoku tydzień wcześniej na Węglówce, po nich na scenie grali Białorusini z TerraKod i :B:N. Kolejnym zespołem, który miał uświetnić piątkowy koncert była formacja Ilo & Friends złożona z młodych polskich Białorusinów, ta kapela na koncertach nie zawodzi, kiedy ma być nastrojowo i klimatycznie i tak właśnie jest. Nie obejdzie się też bez mocnego rockowego uderzenia. Oprócz muzyki tego zespołu broni się on rów-

nież dzięki charyzmatycznej wokalistce Ilonie Karpiuk. Ilona na scenie czuje się pierwszorzędnie i potrafi rozkręcić publikę, Ilona ze swymi przyjaciółmi zaprezentowała materiał ze swojej płyty Sunflowers. Następna część wieczoru należała do dwóch zespołów, choć na scenie zaprezentowały się trzy. Gródecka Rima, w której grają również muzycy Ilo

Gwiazdą piątkowego wieczoru okazał się (z całym potwierdzeniem tego na scenie) koszański zespół z pogranicza reggae, ska i dancehallu czyli Raggafaya, który zaprezentował niesamowitą pozytywną energię oprawioną w muzykę prosto z Jamajki i odpowiednim antysystemowym przekazem, ale również z hasłami szacunku, braterstwa oraz zalegali-



& Friends, od kiedy pamiętam prezentuje się bez zastrzeżeń tym bardziej że gra u siebie. Jako gospodarz nie może dać plamy. Ich muzyka jest żywiołowa i ostra niczym rasowy crossover z posmakiem etnicznym bo podobnie jak Ilona, Andrzej Popławski (wokalista Rimy) śpiewa swoje liryki po białorusku.

Rima zaprezentowała przekrojowy materiał. Nie zabrakło starszych utworów z dwóch pierwszych płyt (wydanych w formacie mp3), ale głównie zespół skoncentrował się na zagranium utworów z płyt Kalewala i Akustycznie.

zowania substancji dobrze znanej w świecie rocka. Fani zgromadzeni na uroczysku Boryk, tylko czekali na taki występ, energia panująca w zespole udzieliła się również fanom czekającym na kolejne muzyczne doznania tego wieczora. Piątkowy koncert zamykała białoruska Ściana, Białorusini z Brześcia grali poprawnie bez wzlotów, ich muzykę wyróżniał saksofon, który dla muzyki dodawał przyjemnego posmaku.

Pierwszy dzień festiwalu mógł okazać się dla niektórych ciekawym nowym muzycznym doznaniem, a dla innych po-

*Cd. str. 7*



## PHU ROLMLEK

Sklep z artykułami dla dostawców mleka. Czynny: pon.- pt. godz. 8,00 - 15,00 sob. godz. 8,00 - 11,00



- wykonywanie pomiarów ochronnych
- części zamienne do dożarek konwiowych i przewodowych
- chemia, płyny, pasze dla bydła
- filtry do cedzenia mleka
- naprawa pulsatorów
- serwis i naprawa urządzeń chłodniczych



17 - 100 Bielsk Podlaski, ul. Wojska Polskiego 52 tel. sklep 85 730 03 11 tel. dom 85 730 14 59 kom. 606 882 532 e-mail: siemienczuk@wp.pl

## Basowiszczka 2012

Cd. ze str. 6 wtórką z racji występów zespołów, które na Basach na scenie grały nie pierwszy raz.

Basowiszczka to nie tylko muzyka to również warsztaty czy pokazy zdjęć. Wszystko co jest związane z kulturą pogranicza, bo



właśnie na pograniczu kulturowym odbywa się ten festiwal. W tym roku festiwalowicze mogli uczestniczyć w warsztatach DJ-skich prowadzonych przez DJ Nobel oraz DJ Kreep z Grodna. Oprócz tego mogli obejrzeć w postaci slajdów zdjęcia z wystawy „Basowiszczka – miłość, tożsamość, fascynacja”. Wystawa przed tygodniem została otwarta w Białymstoku w Centrum Ludwika Zamenhofa. W programie przed koncertowym znalazło się również coś dla kina maniaków w postaci wyświetlanych filmów koordynowanej przez Białostocki Ośrodek Kultury akcji Filmowe Podlasie Atakuje! (filmy M. Włodzimirowa, I. Prokopiuka, K. Kijek i P. Adamskiego czy B. Tryzyny) oraz film „Tandemem przez pogranicze” kolektynu Podlasie Make Me Happy.

Drugi dzień festiwalu należał do kapel, które przyjechały na Boryk prosto z Białorusi, choć wszystkie reprezentowały białoruski rock/metal każda z nich pokazała jak może brzmieć i wyglądać ten styl muzyczny. IQ48 zaprezentował szalony wysokoprocenowy rapcore, gdzie muzyka i słowo tworzyło całość ten zespół potrafi poderwać publiczność do prawdziwej zabawy, choć niektórzy twierdzą, że styl muzyczny prezentowany przez Mińszczan nie wnosi nic dobrego i nowego do muzyki. W ich przypadku jest przeciwnie ich szczerść wpisana jest w muzykę i liryki utworów. Oprócz Białorusinów w sobotni wieczór największą gwiazdą (nie dla wszystkich) miała być polska formacja Farben Lehre pod przywództwem Wojciecha Wojdy. Ich punky

reggae naprawdę zaskoczyły publiczność tego wieczoru i wprawiło fanów w pozytywne wibracje, zagrali to co mieli zagrać i się zmyli. Nie obyło się bez ich koncertowych szlagierów jak „Corrida”, „Terrorstan”, „Matura 2003” czy „Ferajna” chodź

powiedzmy sobie szczerze fajerwerków nie było. Nie dało się nie spostrzec, że duża część publiczności czeka na dwie białoruskie maszyny koncertowe czyli na Znich i Neuro Dubel - mieli skończyć tegoroczne Basy. Pierwsi pojawili się tuż przed deszczem,

ni są w klawisze, które budują podniosły klimat utworów oraz dudy, najprawdziwsze białoruskie dudy, przywołujące w muzyce klimat i czas pradawnych puszcz i bagien oraz rusińskich drużyn, które przemierzały te magiczne tereny. Właśnie do takiej walecznej drużyny można porównać zespół Znich, podczas sobotniego koncertu zagrał set obejmujący wszystkie swoje dokonania muzyczne oczywiście uwzględniając płytę „Mroya”. Niezwykle charyzmatycznymi postaciami w zespole jest wokalista Ales Tabolich, który przeżywał każdą zwrotkę wykrzykiwanego przez siebie tekstu, oraz dudziarz Konstantin Trambinski, którego na scenie wszędzie było pełno i w każdy możliwy sposób próbował dyrgować tłumem. Podczas koncertu Znicza w każdy możliwy sposób okazywał sympatię dla zespołu głównie poprzez głośne zachowanie pod sceną i żwawe wymachiwanie biało - czerwono - białymi historycznymi flagami białoruskimi.

Deserem, a może wisienką na festiwalowym torcie był wy-

Mińszczanie zaprezentowali tego wieczora prawdziwie pijacki punk rock było mocno wulgarnie. Można ich chyba tylko porównać do Petersburskiego Leningradu mają taką samą energię i podobny nonszalancko-pijacki styl bycia, a picie Aleksandra Kulinkowicza z piersiówki zasadzonej za pasek spodni to jeden z najciekawszych

Niestety wszystko co dobre szybko się kończy i o drugiej godzinie nad ranem w niedzielę edycja festiwalu dobiegła końca czy było lepiej czy gorzej niż na poprzednich festiwalach niech każdy odpowie sobie sam. Na pewno było niepowtarzalnie tak jak co roku i miejmy nadzieję, że za rok będzie można doznać ko-



aspektów ich jakże bogatych w muzykę i inne doznania koncertów. Oprócz Znicza to właśnie Neuro Dubel pokazali czym jest prawdziwy bezkompromisowy rock n' roll. Dla takich koncertów warto przyjeżdżać na Basowiszczka.

lejnych, ciekawych przejawów symbiozy muzycznej jak i kulturowej.

tekst : Michał Iwaniuk  
zdjęcia : Michał Iwaniuk,  
Paweł Bonfatiuk

CLZ Centrum im. Ludwika Zamenhofa

06.07.2012, w godz. 18.00-20.00

# Basowiszczka

/miłość, tożsamość, fascynacja

kuratorzy: Wojciech Oksztol, Hanna Piekarska

Autorzy fotografii:  
Bartek Arendt  
Paweł Grześ  
Rafał Józwicki  
Michał Kościł  
Bogumiła Maleszewska  
Wojciech Oksztol  
Marcja Onufryja  
Jerzy Osłinnik  
Artur Reszko  
Bogusław Skok  
Paweł Superniak  
Wojciech Wojtkielewicz  
Andrzej Zgiet  
Ewelina Zgiet

ponadto na wystawie filmy archiwalne, pamiątki z festiwalu  
zdjęcia nadesłane na apel CLZ

wystawa czynna do 26.08.2012

kulturaonline.pl

WYSTAWA

uznali to za dobry znak od Peruna. Znich to szczerzy piewcy pradawnych słowiańskich bogów, są dla nich inspiracją i siłą do grania. Ich koncerty to niesamowita siła oprócz tradycyjnego zestawu metalowego muzycy wyposaże-

stęp punkowych weteranów z Neuro Dubel. Ich występy przywodzą na myśl stare punkowe imprezy gdzie króluje mocna muzyka i mocny alkohol, a słownictwem jest naprawdę uliczny i ze sterylnością nie ma nic wspólnego.

POPOW  
**DUOMED**

**Prywatny Gabinet Chirurgiczny**  
Andrzej Popow [www.popow.com.pl](http://www.popow.com.pl)

**Skleroterapia**, czyli nieoperacyjne leczenie żyłaków kończyn dolnych pod kontrolą USG Doppler Color, Leczenie owrzodzeń, skleroterapia hemoroidów pod kontrolą wzroku.  
**Nowość BEAUTYSPHERE – Justyna Popow-Suszcz**  
Likwidowanie zmarszczek technikami zaawansowanymi z zastosowaniem wypełniaczy oraz neuromodulatorów. **Mezoterapia.**

**KONTAKT:**  
Rejestracja: 85 873 20 00  
Rejestracja czynna  
od poniedziałku do piątku w godz. 10 – 16  
sobota w godz. 9 13  
17 -200 Hajnówka, ul. 11 Listopada 17  
e-mail: [rejestracja@popow.com.pl](mailto:rejestracja@popow.com.pl)

PRZED ZABIEGIEM PO ZABIEGU





# ВЕЧЕРНИЙ БРЕСТ

## Opublikujcie swoją reklamę, a dowiedzą się o Was za Bugiem!

Redakcja najpoczytniejszej gazety za Bugiem „Wieczorny Brześć” (nakład 20 tys. egzemplarzy) – docierającej do mieszkańców Brześcia, Pińska, Kobrynia, Baranowicz oraz innych miast i rejonów obwodu brzeskiego – w 2012 r. opublikuje szczegółową mapę Bielska Podlaskiego, gdzie będą zaznaczone sklepy, centra handlowe, hotele, restauracje, muzea, serwisy samochodowe, targowiska i inne przedsiębiorstwa. Szczegółowa mapa trafi wraz z gazetą do wszystkich jej czytelników. Wielu z nich przyjeżdża do Bielska Podlaskiego na zakupy, w celach turystycznych, bądź służbowych.

Proponujemy zamieszczenie na mapie (format A2 – rozkładówka, full color) modułowej reklamy Państwa firmy zawierającej informację o oferowanych towarach i usługach, czasie pracy, proponowanych zniżkach, danych teleadresowych.

Czytelnicy „Wieczornego Brześcia” zachowają mapy z wyszczególnionymi na nich Państwa firmami. Będą tam mogli znaleźć również Państwa reklamy. Zgłoszenia reklam do danego projektu „Wieczornego Brześcia” można wysłać faksem lub pocztą elektroniczną. Tą samą drogą otrzymają Państwo umowę oraz rachunek. Cena 1 modułu (4,2x6cm) – 100 zł, 2 modułów (8,7x6cm) – 180 zł, 3 modułów (8,7x9,1 cm) – 250 zł, 4 modułów (8,7x12,3 cm) – 320 zł.

Szeroki asortyment towarów i usług, konkurencyjne w porównaniu z białoruskimi ceny przy pomocy „Wieczornego Brześcia” gwarantują Państwa biznesowi sukces.

### Informacje:

Redakcja „Wieczornego Brześcia”

„Wieczorny Brześć”

www.vb.by, e-mail: reklama@vb.by,  
tel./faks +375-162-21-54-00, +375-162-21-19-90,  
tel. kom. +375-29-797-76-40, +375-29-612-10-69.

Dodatkowe informacje na temat danego projektu  
można uzyskać

e-mail: reklama@wiescipodlaskie.pl

## Andrzej Brzozowski GOSPODARSTWO ROLNE W PARCEWIE

### SPRZEDAŻ TUCZNIKÓW I WARCHLAKÓW SKUP I SPRZEDAŻ ZBOŻA I SŁOMY USŁUGI ROLNICZE

tel./fax: 085 730 07 57, kom.: +48 505 123 346, +48 517 484 404



**Oferujemy:**  
**Nawozy**  
**Pasze**  
**Wystłodki**  
**Śruta sojowa**  
**Śruta rzepakowa**  
**Ceny konkurencyjne!**

„ALKAZ” Kazimierz Jabłoński  
17-111 Boćki, ul. Polna 7  
tel. 85 731 33 50, kom. 696 507 430  
e-mail: pphu.alkaz@wp.pl

## WIEŚCI PODLASKIE - Niezależne Pismo Lokalne

ISSN – 1509 - 0329

Wydawca: Agencja Gospodarcza „Współpraca” spółka z o.o., 15 – 092 Białystok, ul. Sienkiewicza 1/1 - IVp., Prezes: Wiesława Żywolewska.

tel. 85 653 76 51, 85 743 55 16, e-mail: wiescipodlaskie@wp.pl, www.wiescipodlaskie.pl, **Biuro Reklamy: e-mail: reklama@wiescipodlaskie.pl**

**Redaktor Naczelny:** Wiesław Pietuch (kom. 531 530 691) **Z-ca Redaktora Naczelnego:** Jan Ciełuszcki (kom. 692 899 593), **Redaktor:** Wiesław Sokołowski (kom. 601 724 296).

**Stale współpracują:** Michał Iwaniuk, Jerzy Iwańczuk, Wiaczesław Kucharenko, Teresa Modzelewska, Robert Panek, Zbigniew Podlaski, Anna Stulgis, Tadeusz Szereszewski.

**Cena dla firm i instytucji 1,00 zł + VAT Nakład: 5000 egz.**

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

**Druk:** Drukarnia Prasowa w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin